

# GAZETA LWÓW

Braków  
Biblioteka Lwów

Lwów

A

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorażczyzny 31. (Tel. 175).  
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwałe 3. (Tel. 73).

Cena  
egzemplarza  
pojedynczego

15 gr.

Na dworcach  
solejowych

18 gr.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 230.  
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

## Reforma Sejmu.

Lwów, 20 listopada.

Równocześnie z hasłem rozwiązania Sejmu rzuconem przez skrajną lewicę, jako odpowiedź p. dło żądanie prawicy, aby najpierw dokonać zmian w ordynacji wyborczej. Grupy umiarkowane to ostatnie żądanie poparły, mając za sobą całą państwowo myślącą opinię publiczną.

Zmiana ordynacji wyborczej może być za adn cza, lub powierzona. Zmiana zasad icza wchodząc w zakres reformy konstytucyjnej, wymaga takiej większości sejmowej, jaka w obecnych warunkach jest nie do osiągnięcia. Stronnictwa bowiem i wicy i mniejszści narodowe nie pójda w żadnym razie na te ograniczenia w składzie i obieralności przyszłego Sejmu, jakie proponuje prawica. Pozostałyby zatem możliwość reform drobniejszych, nie dotyczących konstytucji i ustroju, lecz systemu i sposobu wybieralności.

Przyczyny, których, skutkiem jest dyskusja o reformie Sejmu są poważne. Są ze swej strony konsekwencją złe i niepraktycznej ordynacji wyborczej, przyczem znamienne jest, że dziś zmiany ordynacji najusilniej domaga się te grupy, pod natchnieniem których powstała ordynacja poprzednia, a w chwili obecnej obowiązująca.

To, że Sejm nie spełnia swych zadań dla nikogo nie jest wątpliwem. Już sam fakt istnienia Rządu pozaparlamentarnego i niemożność stworzenia Rządu, opartego na większości sejmowej dowodzi, że Sejm obecny, podobnie jak poprzedni cierpi na niemoc organiczną. Źródłem tej niemocy prócz przyczyn, tkwiących w strukturze partyjnej Sejmu, jest brak łączności ze społeczeństwem. W jaskrawej i bolesnej skali występuje ten czynnik rozdziału między wybranymi i wyborcami. Ogół przestał interesować się życiem Sejmu. Życie to, oglądane p. d katem sprawozdań sejmowych jest szarą przedzą jałowych dysput i sporów. To, że jakieś stronnictwo zmieniło swój stosunek do Rządu, że inne uległo rozpadowi, a inne znów fuży, nie jest echem przemian, dokonanych wśród mas i z kolei nie budzi wśród tych mas echa. Przykładem na to może być przejście 4 posłów Klubu ukraińskiego do Klubu komunistycznego. Posłowie ci wybrani zostali z listy narodowej przez wyborców nacjonalistów ukraińskich. Ostatni krok tych posłów nie ma nic wspólnego z życiem realnem, bo wyborcy ich nie zostali komunistami.

Dalszą cechą Sejmu jest rozproszczenie partyjne. Pod tym wzglę-

## Z białoruskiego frontu.

ZJAZD W MIŃSKU. — REFERAT TOW. CZERWIAKOWA. — NIE NAPADY DYWERSYJNE, LECZ POWSTANIE CHŁOPSKIE. — POLSKA BANA PODPALIŁA (!) M. KAJDANOWO. — ZMIANA USTAWY ROLNEJ.

(Telefonemat własny „Gazety Lwowskiej“).

Pogranicze sowieckie,  
20 listopada.

Z Mińska donoszą: Obył się tu doroczny zjazd ustawodawczych rad „autonomicznej“ Białorusi sowieckiej. Na porządku dziennym, jako „szlager“ sesji — sprawa „wzajemnego ustosunkowania z sąsiadującą Polską burżuazyjną“. Naturalnie, że strona „napadająca“, objawiająca agresywne zamiary wobec Białorusi sowieckiej, jest Polska. Jak oświadczył prezes „Cika“ białoruskiego tow. Czerwiakow, sąsiedztwo Polski ma się przyczynić do „udoskonalenia“ aparatu sowieckiego na Białorusi, która z tego powodu staje się „wprost wzorowem państwem“ (!) „Zarządziliśmy wszystko co potrzebne w celu bezwarunkowego wykonania zobowiązań wobec Polski, przyjętych przez nas, na mocy traktatu ryskiego.

Jednak próba Rządu polskiego przerzucenia na nas odpowiedzialności za napady dywersyjne (w terminologii mowcy — „napady oddziałów zniekanych powstańców na miasta i stacje kolejowe „polskie“), wywołała nadzwyczajne oburzenie (!) wśród szerokiej mas, białoruskich. Jeszcze bardziej wzmościło się nasze oburzenie, — ciągnął dalej tow. Czerwiakow, — gdy władze polskie usiłowały przerzucić na nasze terytorium bandę, która, aby zapewnić sobie powodzenie, podpaliła miasteczko Kajdanow-

dem przypomina Sejm społeczeństwa politycznie niedojrzałe, chociażby bliskie nam społeczeństwo ruskie, gdzie ambicja jednostek i brak dyscypliny ogólnej stwarza wciąż bezlik kłótniowych „stronnictw“, istniejących na papierze, a w programie różniących się śmiesznie odchyleniami. Często niezadowolone z metod partji — jest powodem — zamiast reform w łonie partji — tworzenia nowego stronnictwa. Dowodzi to braku syntetycznej myśli w polityce, której cechą jest łączenie i blokowanie jak w parlamentaryzmach zachodnich.

Powody tego nadmiernego różniczkowania tkwią po części w społeczeństwie, a po części w ordynacji wyborczej, niedostosowanej do poziomu życia społecznego w Polsce. Jak wiadomo ordynacja obecna fortytuje stronnictwa drobne i

wo (!) Przy ujętych bandytach znaleziono dokumenty, demaskujące okropną nieszczerłość not polskich“ (!).

W sprawie tego sfingowanego przez samych bolszewików napadu swego czasu rząd sowiecki wystosował notę do Polski, — o czem donieśliśmy w „Gaz. Lw.“.

Rzecz jasna, że dyskusję w sprawie „białorusko-polskich stosunków“ zakończono uchwaleniem „odpowiedniej“ rezolucji mającej udowodnić „arcypokojowość“ sowiecków a „agresywność Polski“. (Który to raz?).

Na zjeździe tym między in. za twierdzono nową ustawę rolną, która zawiera cały szereg poważnych odstępień od zwyczajnych zasad komunistycznych w kwestji agrarnej, całkowicie zniesiono gospodarstwa „kolektywne“ i wogóle przystosowano ustawę do od dawna istniejącego na Białorusi ustroju rolniczego, z wyjątkiem gospodarstw osadniczych. „Reforma ta ma na celu przede wszystkim pozostawić chłopom białoruskim wszelkie korzyści i dodatnie strony ustroju sowieckiego w porównaniu ze stosunkami rolniczymi „w państwach burżuazyjnych“.

Zatwierdzono również budżet Białorusi na rok przyszły (bez deficytu), co osiągnięto dzięki gwałtownej redukcji wydatków na cele oświatowe oraz gospodarcze.

szczętkowe ideologie, które n. p. w Anglii zupełnie nie dochodzą do głosu. Skutkiem zaś różniczkowania jest niesłychana chaotyczność Sejmu, płynność stosunków między partyjnych, a w sumie brak zom, na którym mógłby się oprzeć Rząd

trwały i o wyraźnym obliczu politycznym.

Wreszcie jedną jeszcze doniosłą cechą Sejmu jest przewaga posłomierności. Każde stronnictwo ma jednego lub paru ludzi aktywnych, reszta jest masą, głosującą wed ug rozkazu lidera za lub przeciw, klaszczącą lub „robiącą opozycję“. Brak Sejmowi robotników. Sejm nie jest emanacją ludzi najwybitniejszych w społeczeństwie, lecz zliore n typów przeciętnych, posługujących z przypadku. Równ cześnie kraj posiada tysiące ludzi dzielnych i popularnych, którzy nie zdobyli do Sejmu dostępu. Dlaczego? Bo ordynacja wyborcza przewiduje głosowanie wed ug list, zamiast głosowania imiennego. Wiemy aś, że na listach partyjnych po kilku nazwiskach firmowych pomieszczano ludzi, których kraj nie zna, zna ich natomiast z różnych wysług i zobowiązań — partja.

Wszystkie te niedomagania są rzeczą znaną i uznaną. Różnica występuje dopiero w konkluzji. Oto lewica Sejmu żąda nowych wyborów na dotychczasowych zasadach, prawica i centrum zmiany zasad wyborczych.

Prosta logika uczy, że skoro społeczeństwo nie zmieniło się na lepsze, Sejm następny nie będzie również lepszy. Będzie on zapewne gorszy dzięki wchłonięciu zwiększonej dawki posłów ruskich z Małopolski wschodniej.

Zmianie musi uleże zasada wyborcza.

## POMYSLNY WYNIK ROKOWAŃ Z WATYKANEM.

Warszawa, 20 listopada (Tel. G. L.). Przedstawiciel „Kurjera Polskiego“ int rwiewował u p. Sta. Grabskiego, który niedawno powrócił z Rzymu. P. Grabski zaprzeczył pogłoskom, jakoby wynik rokowań z Watykanem był niepomysłny. P. Grabski wyjeżdża do Rzymu około 10 grudnia b. r. Zakończenia rokowań spodziewać się należy w najbliższych kilku miesiącach.

## Pogłoski o przesunięciach na nac. stanowiskach.

P. DAROWSKI NASTĘPCĄ MIN. SOKALA LUB WOJ. ŁÓDZKIM. — P. GARAPICH WOJEWODĄ LWOWSKIM?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 20. listopada. (Z). Krążą pogłoski, że wojewodą łódzkim zostanie p. Darowski. Te same pogłoski mówią o tem, że obecny wojewoda łódzki p. Garapich, który ustąpi miejsca p. Darowskiemu zostałby mianowany wojewodą lwowskim. Korespondent Wasz dowiaduje

się, jednak, że pogłoski te są narazie dowolną kombinacją.

Warszawa, 20. listop. (Tel. G. L.). Zaprzeczają tu pogłoski, jakoby b. Min. Darowski mianowany miał być delegatem Rządu polskiego do Międzynarodowego Biura pracy. — Min. Sokal zatrzyma to stanowisko.



## Z KOMISJI SEJMU I SENATU.

Warszawa, 19. listopada. (Tel. G. L.) Komisja wojskowa obradowała nad projektem ustawy o dopuszczalności i porządku potrąceń z uposażeń osób wojskowych. Przyjęto całą ustawę w drugim czytaniu.

Komisja budżetowo-skarbowa prowadziła dalsze obrady nad dodatkowym preliminarzem budżetowym na rok 1924, dotyczącym m.in. spraw wojskowych. Uchwalono wnioski, zgodne z przedłożeniem rządowym. Co do rozdziału referatów części preliminarza, wicemarsz. Moraczewski oświadczył w imieniu P. P. S., że oddaje do dyspozycji komisji referaty powierzone przedstawicielom P. P. S. Paczkowi i Markowi. Analogiczne oświadczenie w imieniu P. Z. L. złożył poseł Sławiński, oddając do dyspozycji komisji referat powierzony posłowi Bryłowi. Poseł Chądzyński zastrzegł sobie decyzję w sprawie przyjęcia referatu przez przedstawicieli N. P. R. do czasu powzięcia odpowiedniej uchwały przez klub N. P. R.

Sejmowa podkomisja skarbowa odbyła w b. tygodniu dwa posiedzenia, poświęcone rozpatrzeniu projektu ustawy o opłatach stempowych. Rozpatrzone już 70 artykułów projektu.

Senacka komisja skarbowo-budżetowa obradowała nad wnioskiem w sprawie taryfy towarowej. Przyjęto rezolucję, wzywającą rząd do odpowiedniego obniżenia taryfy kolejowej na makę, przewożoną do okolic dotkniętych nieurodzajem.

## POSEŁ POLSKI U KRÓLA BULGARSKIEGO.

Zofia, 19 listopada (Tel. G. L.). Poseł Rzeczypospolitej polskiej Gradowski przyjęty został na posłuchaniu przez króla, któremu wyraził podziękowanie za udział w uroczystości na cześć króla Władysława Warneńczyka. W trwającej przeszło godzinę rozmowie król Borys poruszył najważniejsze sprawy, dotyczące Bułgarii i Polski i wyraził zadowolenie wielkie z powodu zacieśnienia stosunków pomiędzy kulturalnymi czynnikami obu krajów.

WIEŚCI O ODROCZENIU STABILIZACJI NIEPRAWDZIWE, Warszawa, 19 listopada. (Tel. G. L.). W związku z wiadomością o rzekomym odroczeniu przez Rząd terminu stabilizacji urzędników państwowych wyjaśnić należy, że Rząd dotychczas tej sprawy nie rozważał, prace nad stabilizacją są w pełnym toku.

## Odroczenie rokowań polsko-niemieckich.

## O KLAUZULĘ NAJWIEKSZEGO UPRIWILEJOWANIA. — KONWENCJA BARCELONSKA UREGULUJE SPRAWĘ TRANZYTU.

Warszawa, 19. listopada. (Tel. G. P.). Rokowania polsko-niemieckie projektowane na 12. listopada br. nie mogły być w terminie tym rozpoczęte z powodu choroby pełnomocnika Rzeszy Stockhammera. Jak wiadomo w dniu 10. stycznia 1925 r. upływa zawarowana na rzecz Polski w traktacie wersalskim klauzula największego uprzywilejowania co do importu towarów polskich. Od 10. stycznia 1925 Niemcy przyznają

klauzulę największego uprzywilejowania tylko tym państwom, które tę klauzulę przyznają Niemcom. Z uwagi jednak na to, że zarówno Rzesza niemiecka jak i Polska przystąpiły do konwencji o wolność tranzytu, zawartej w Barcelonie, stosunki pomiędzy obu krajami począwszy od 10. stycznia 1925 roku w dziedzinie tranzytu osób i towarów regulowane będą przez postanowienia tej konwencji.

## POJEDYNEK GEN. SZEPTYCKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 20. listopada. (Z). Wczoraj w godzinach poran. odbył się pojedynek na szable między generałem broni Szeptyckim a redaktorem „Głosu Prawdy“ Stpiczyńskim. Pojedynek miał podłoże polityczne. Chodziło o szereg artykułów, które red. Stpiczyński umieścił przeciw gen. Szeptyckiemu w „Głosie Prawdy“. Warunki pojedynku były bardzo ostre. Ustalały one użycie ciężkich szabel z dozwoleciem sztychów. Walka miała się toczyć do utraty zdolności przeciwnika do dalszej walki. Przeciwnicy składali się 8 razy, ranieni zaraz w pierwszym spotkaniu. Spotkanie zostało zakończone po 40 minutach walki, przyczem obaj przeciwnicy odnieśli kilka poważnych ran. W 40-tej minucie lekarze orzekli, że stan zdrowia obu przeciwników nie pozwala na dalszą walkę i opowiedzieli się za ukończeniem pojedynku.

Gen. Szeptycki otrzymał 4 rany, red. Stpiczyński 6 ran. Red. Stpiczyńskiego odwieziono na klinikę, gen. Szeptyckiego widziano na ulicach Warszawy w bandażu. Po pojedynku przeciwnicy podali sobie ręce. Starciem kierował pułkownik sztabu gen. Arciszewski. Sekundantami gen. Szeptyckiego byli: gen. Zagórski i ppulk sztabu gen. Anders. Sekundantami red. Stpiczyńskiego byli: poseł Kościalkowski i radny Hołówka.

## DAR MARSZ. PIŁSUDSKIEGO.

Warszawa, 19 listopada. (Tel. G. L.). Całkowity dochód z odczytu Marszałka Piłsudskiego w Krakowie, wynoszący kilka tysięcy złotych, przeznaczył Marszałek na Dom sierót po legionistach w Rabce.

## WIZYTA P. WOJKOWA.

Warszawa 19 listopada. (Tel. G. L.). Nowy poseł Z. S. S. R. Wojkowiński złożył wczoraj wizytę Marszałkowi Ratajowi.

## REYMONT OTRZYMA 160.000 ZŁ.

Warszawa, 19. listop. (Tel. G. P.). Nagroda literacka Nobla zostanie wypłacona Reymontowi w dn. 10. grudnia br. Wynosi ona 120.000 kor. szw. czyli 160.000 zł. Wł. Reymont wyjechał z polecenia lekarzy do Nicei.

## WILEŃSKI PAŁAC BISKUPI POMIEŚCI WOJEWÓDZTWO.

Warszawa, 19 listopada. (Tel. G. L.). Prezydent Wojciechowski wyraził życzenie zrezygnowania z pałacu biskupiego w Wilnie jako gmachu reprezentacyjnego, przeznaczając go na potrzeby Ministerstwa spraw wewn., a w szczególności na pomieszczenie urzędu wojewódzkiego.

## GDAŃSK REKURUJE.

Gdańsk, 19 listopada (Tel. G. L.). Według doniesień prasy tutejszej Senat wolnego miasta Gdańska zapeluje do Ligi Narodów przeciw orzeczeniu Wysokiego komisarza w sprawie cel wywozowych.

## POLSKA NIE SPRZECIWIŁA SIĘ UZNANIU SOWIETÓW PRZEZ FRANCJĘ.

Paříž 19 listopada. (Tel. G. L.) „Petit Parisien“ podaje, że Herriot na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych Izby stwierdził, iż Polska i Rumunia zapytane w sprawie uznania Sowieców przez Francję nie stawiały przeciw emu żadnych zastrzeżeń. Herriot świadczył również, iż ani na chwilę nie istniał zamiar wpływania faktem uznania Sowieców na wybory angielskie i jedynie przypadek zrzucił, że odpowiedź Sowieców nadeszła na Quai d'Orsay w przeddzień wyborów.

## PODWYZKA PŁAC ROBOTNIKÓW ŚLĄSKICH.

Katowice 19 listopada. (Tel. G. L.) W sprawie sporu pomiędzy przedstawicielami pracowników a przedstawicielami wielkiego przemysłu o zarobki dla robotników w wielkim przemyśle odbyło się posiedzenie komisji pojednawczej, na którym przyznano najniższym kategoriom robotników niepracującym na akord podwyżkę od 5—10%. Podwyżka ta obejmuje w górnictwie węglowym około 50% robotników, w innych działach przemysłu około 20% ogółu robotników. Podwyżka rzezoną wchodzi w życie z dniem 20 listopada i obowiązywać ma do 31 stycznia 1925.

## ZAMACH POLITYCZNY W KAIRO.

Kairo, 19. listopada. (Tel. G. L.). Nieznany sprawca rzucił dziś dwie bomby na naczelnego dowódcę armii egipskiej Sir Lee Stacka. Jedna z bomb nie eksplodowała. Napastnik rzucił się do ucieczki, dając jeszcze kilka strzałów w kierunku Stacka, który ugodzony został w kolano. Ciężko rannego odwieziono do szpitala, gdzie poddano go operacji. Stan chorego poważny. Ciężkie rany odnieśli również adiutant dowódcy, agent tajnej policji i szofer.

Kairo, 19. listopada. (Tel. G. L.) Aresztowano tu szofera automobilu, na którym sprawcy zamachu na głównodowodzącego wojsk egipskich uciekli.

Feljeton „Gazety Lwów.“ z d. 21. XI. 1924

## Z TEATRU WIELKIEGO.

Zygmunt Kraśiński: „Nieboska komedia“. Inscenizacja prof. dr. Tadeusza Sinka. Odegrana 19 listopada 1924.

Lwów, dnia 20 listopada.

Kasandra niesłuchana!

Chętnie nazywał tak siebie w późniejszym życiu. Posiadał dar patrzenia w daleką przyszłość okiem proroczym: widział zbierające się na horyzoncie chmury ciężkie i groźne; czuł to każdym nerwem, że grom z nich uderzy w ludzką kulturę, na którą długie składały się stulecia i mózgow twórczych nieprzeliczone rzesze.

Przestrzegał swoich i obcych — zwłaszcza swoich, lecz kasandrowych jego nawoływań nikt niestety nie uwzględniał, miały bez wrażeń „niesłuchane“, lecz pierwsze przebliski burzy wykazały dopiero, jak wieszczę były te słowa.

Nie on jeden był zresztą w tym położeniu. Znaleźli się i na Zachodzie wielcy filozofowie, poeci, politycy, zlotouści kaznodzieje, których nawoływania i przestrogi trafiały w próżnię. Dzisiaj dopiero, gdy nawalnica wschodniego barbarzyństwa przewaliła się przez obszary Europy środkowej, uderzono przed nimi czołem i rzucono się do studjowania ich przestrogi.

Zygmunt Kraśiński przepowiedział dzisiejszy przewrót społeczny z taką bystrością i dokładnością, jak tego nie uczynił żaden inny z naszych geniuszów. Ustrój jego psychiczny nadawał się do tego najlepiej, a odziedziczył go po matce, dziwnie przeczułonej, skłonnej do melancholji. Wpływ ojca-generała nie odgrywał w danym razie najmniejszej bodaj roli; różnili się ogromnie i w usposobieniu i w poglądach na bieg spraw narodowych.

Wyruszywszy z mentorem swoim za zagranicę, zetknął się tam z

hasłami i ludźmi, jakich nie spotykał w najbliższym otoczeniu w kraju. Ziarna padały na grunt podatny, nadzwyczaj subtelny, wyrafinowanie szlachetny, uczuciowy, jak rzadko, więc i plon wydać musiały obfity.

Dziwna bo to była istotnie natura. Wszak jako dziesięcioletnie pachole wypisał z błędami gramatycznymi hasło, któremu wiernym pozostać miał do zgonu: „Trzeba kochać rodzinę swą więcej, niż siebie. Ojczyznę więcej, niż rodzinę, ludzką więcej, niż Ojczyznę“. A kiedy trzynastoletnim chłopcem odwiedził podolskie dobra Kraśińskich, zapisywał w swym pamiętniczku tego rodzaju uwagi i spostrzeżenia, iż wprost wierzyć się nie chce, że wyszły one z pod tak niedoświadczonego pióra.

„Chłop ruski często zamożniejszy od mazowieckiego, ale ucieszony przez panów... nie śmie podnieść głowy. Każdy, pan jest królikiem u

siebie despotycznym. Pan otoczony kozakami patrzy bez litości na męki zadawane z jego rozkazu włościanom, a ludzkość spodłona wygląda zbawiciela. Takim zbawicielem mógłby się stać mąż, cnotliwy, którego wymowa zmiękczyłaby serca panów, skamieniałe na ciepłota włościan. Takim zbawicielem mógłby się stać rząd, wglądając w postępowanie nieludzkie panów z włościanami. Trzeci środek najlepszy i jedyny jest: większa oświata“.

Już w końcu 1831 r. jest dla Kraśińskiego jasnym, że „szybko zbliża się upadek teraźniejszego towarzystwa europejskiego“. W Lionie doszło do krwawego starcia robotników z wojskiem, fabryki jedwabiu stanęły w ogniu, tysiąc kilkadziesiąt trupów zakrwawiło bruk uliczny. W Paryżu St. Symoniści szerzyli utopie nowej wiary, mającej rzekomo sprowadzić odrodzenie moralne ludzkości. „Olbrzymia przepaść otwiera się kiedyś, aby pochłonąć stare społeczeństwo; między despo-



**CZYŻBY PROWOKACJA SOWIECKA?**

Moskwa, 19 listopada. (Tel. G. L.) Radio stacja moskiewska podaje następującą wiadomość z Charkowa: Jak doroszą proboszcz z Ztomierza Fedukiewicz wysławszy do papieża list stwierdzający, że wobec nieobecności biskupa katolickiego na Ukrainie sowieckiej kościół katolicki na Ukrainie zależny jest od rządu polskiego, który uważa kler katolicki zamieszkujący teren Z. S. R. R. za swego oficjalnie o mandatarjusza. Zdaniem ks. Fedukiewicza wielu księży pełni rolę szpiegów polskich (?) na Ukrainie i stosuje się do poleceń sztabu generalnego. Oficjalne osobistości polskie powierzają księżom wątpliwe misje. Fedukiewicz przyznaje, że sam dostarczył jednemu z agentów polskich wiadomości o siedzącej armii czerwonej. W końcu prosi Fedukiewicza papieża o wywarcie wpływu na rząd polski w tym kierunku, aby nie używano kleru na Ukrainie dla celów politycznych.

**ROBOTNICZY ŁÓDZCY ŻADAJĄ PODWYŻKI PŁAC.**

Łódź, 19. listopada. (Tel. G. L.) Klasowe związki robotników przemysłu włókienniczego w Łodzi zwróciły się do związku przemysłowców z żądaniem podwyżki zarobków o 23 proc. Związek przemysłowców odrzucił żądania podwyżki motywując to tem, że przemysł włókienniczy tylko z wielkim wysiłkiem doszedł do tego, że może pracować pięć dni w tygodniu i nie chce tego stanu zatrudniania robotników pogarszać.

**KOMUNIKACJA LOTNICZA.**

Warszawa, 19. listopada. (Tel. G. L.) Z dniem 16. listopada r. wstrzymuje się komunikacja lotniczą między Warszawą a Pragę, Strasburgiem, Paryżem, Wiedniem, Budapesztem i Białogrodem. Komunikację zaś lotniczą Gdańsk-Warszawa, Warszawa-Lwów, Warszawa-Kraków oraz odwrotnie utrzymuje się nadal aż do odwołania.

**DYMISJA GABINETU PORTUGALSKIEGO.**

Lizbona, 19. listopada. (Tel. G. L.) Wobec uchwalenia w parlamencie 46 głosami przeciw 43 votum rękofilia dla rządu, gabinet podał się do dymisji.

**W rocznicę odsieczy Lwowa.**

Lwów, 20 listopada.

Rodcy!  
Dnia 22 listopada 1924 r. mija 6 lat, od chwili orężnego oswobodzenia Lwowa z pod zdradzieckich zakusów na jego pokroś! Plon to bezprzykładnej ofiary krwi i życia naszych ojców, braci, sióstr i dzieci!

Niech w dniu tym ożyje w sercach naszych radość owego mroźnego poranka listopadowego, w którym nagle uczuliśmy się wolni od przemocy i jednoczeni z braćmi, żyjącymi już we własnym, wolnym i niepodległym Państwie.

Oddajmy w dniu tym cześć bohaterom żyjącym — w powszechnym hołdzie uczymy pamięć poległych, którym zawzięczeni ziszczanie długoletniego snu o Wolnej Polsce

i przynależności Lwowa do Najjaśniejszej Rzeczypospolitej!

Niechaj nikogo nie zabraknie w tym wielkim hołdzie, — niech wezmą w nim udział bez wyjątku wszystkie stany, jak w owych pamiętnych dniach krwawych i bohaterkich walk o Lwów, kiedy to dziecko stawało obok ojca z bronią w rękę, in eliget w jednym szeregu z robotnikiem polskim!

Obywatele! dajcie wyraz wdzięcznej i trwałe pamięci tych podnośnych dni oraz bohaterkich Orłat naszych — złożcie im cześć przez bogatą dekorację domów chorągwiami o barwach narodowych i nalepkami Straży Mogił Polskich Bohaterów.

J. Neumann w. r.

**ROZDZIAŁ RZEDWOJENNYCH DŁUGÓW NIEMIECKICH.**

Październik, 19. listopada. (Tel. G. L.) Komisja odkodowań dokonała rozdziału niemieckich przedwojennych długów publicznych. Udział Belgii wynosi 640 609 marek złotych, Gdańsk 3,763,729 marek złotych, Cześćsłowacji 242,879 m. zł. Polski z G. Śląsk 1,750,361 m. zł., za inne terytoria 17,121,438 m. zł. Komisja przyjęła następnie protokół podany w Innsbrucku 25 czerwca 19 r. między przedstawicielami państwa przedwojennych rent płatnych austriackich i węgierskich a delegatami państw sukcesyjnych cesyjskich byłego cesarstwa austriackiego i Królestwa Węgry.

**KONSYSTORZ PUBLICZNY NIE ODBYŁ SIĘ.**

Rzym, 19. listopada. (Tel. G. L.) Według wiadomości źródeł dobrze poinformowanych w roku bieżącym nie odbędzie konsystorz publiczny, jak to zawybyło w zwyczajnie. Na konsystorz publicznych były ogłaszane nacje nowych kardynałów. W naszym jednak czasie takie nominacje nie są spodziewane. Na konsystorz tajnym Ojciec św. wyznaczył jedynie kardynałów mających brać udział w otwarceniu świątyni Bazyliki.

**PIĘCIOLECIE ARMII BUDIENNEGO**

Moskwa, 19. listopada. (Tel. G. L.) Z powodu pięciolecia armii konnej Budiennego, dzienniki sowieckie zamieszczają artykuły wybitnych osobistości wojskowych, jak Frunzego, Woroszyłowa i innych, omawiające czyny tej armii. Woroszyłow pisze, że operacje czerwonej kawalerii na froncie polskim byłyby znacznie utrudnione, gdyby Polacy mogli przeciwstawić jej własną silną kawalerię. Polacy byli jednak zdania, iż kawaleria stała się przeżytkiem. Później rozwój operacji wojennych zmusił ich do zmiany zdania i przytosoowania kawalerii polskiej do zmienionych warunków. Czerwona armia i czerwona kawaleria w pogotowiu oczekują na uniknięcie starcia między związkiem sowieckim a światem burżuazyjnym, które jeżeli nie będzie osłabieniem, to napewno przodostąpienie.

**UPADEK ŻYCIA UMYSŁOWEGO GDAŃSKA.**

Gdańsk, 19. listopada. (Tel. G. L.) „Danz. Rundschau” zamieszcza artykuł pt. „Miasto zagwoźdżonych mózgów”. W artykule tym uskarża się na zanik energii i życia umysłowego mieszkańców Gdańska. Miasto, które było niegdyś kuźnicą myśli liberalnej i postępowej, zapomniało teraz o swojej tradycji, stając się miastem wsteczników. Życie umysłowe zamarło.

**RĄD ANGIELSKI GRUNTOWNIE ROZPATRZY PROTOKÓŁ GENEWSKI.**

Londyn, 19. listopada. (Tel. G. L.) W wiązku z pismem rządu angielskiego do Lig Narodów z prośbą o omawianie protokołu genewskiego na grudniowej sesji Rady Ligi Narodów, biuro Reutersa dowiaduje się, że listu tego nie należy komentować jako decyzji rządu angielskiego odrzucenia protokołu genewskiego. Nowy premier angielski oraz ministrowie zagranicznych pragną mieć jak najwięcej czasu do rozpatrzenia wspólnie z dominiami sprawy protokołu genewskiego, bliski zaś termin grudniowej sesji Rady Ligi Narodów nie daje właśnie dostatecznego czasu dla gruntownego zbadania tej sprawy.

**DYSKUSJA BUDŻETOWA W PARLAMENCIE CZESKIM.**

Praga, 19. listopada. (Tel. G. L.) Na dzisiejszym posiedzeniu Izby podczas obrad nad budżetem, przedstawiciele słowackiej partii ludowej, węgierskiego klubu socjalno-chrześcijańskiego, partii rusińskiej i przykarpaccich autonomistów złożyli deklaracje wyjaśniające powody, dla których przedstawiciele tych stronnictw nie wezmą udziału w dyskusji budżetowej. Deklaracja ma taką samą treść, jak wczorajsza deklaracja postów niemieckich.

**ODRZUCONE POZDROWIENIE.**

Paryż 19. listopada. (Tel. G. L.) Na wczorajszym posiedzeniu komisji spraw zagranicznych deputowany komunistyczny Cachin postawił wniosek, aby przestać pozdrowienie narodowi rosyjskiemu. Wniosek ten odrzucono.

**MIANOWANIA W RZĄDZIE AMERYKANSKIM.**

Waszyngton, 19. listopada. (Tel. G. L.) Prez. Coolidge zamianował Pershinga podsekretarzem stanu dla spraw wojskowych. Pershing przyjął nominację.

**OSTRA ZIMA WE WŁOSZECH.**

Rzym 19. listopada. (Tel. G. L.) W całych Włoszech panuje niezwykle zimno. W okolicy miasta Lucca Alpy są pokryte śniegiem. Temperatura znacznie poniżej zera. Pola Peruggii są całkowicie pokryte śniegiem.

tyzmem a demokracją któż dziś wybierze?”

Wszystkie zresztą wybitniejsze umysły na Zachodzie przewidywały konieczność powszechnej rewolucji. Ks. Lamennais pisał w lutym 1832 r.: „Zbliżamy się do wypadków największych, jakie świat widział od wieku. Walka straszna rozpocznie się na wszystkich punktach Europy, a wynik jej nie jest wątpliwy bez względu na to, jakie będą alternatywy powodzenia. To, co się przygotowuje... to przewrót całkowity i powszechny w społeczeństwie”.

Zapamiętanie księdza-myśliciela znał Krasieński dobrze. Wszak spotykał się z nim w Rzymie, w gościnnym domu Ankiewiczów i niejednokrotnie widział długie i ożywione dyskusje. Wpływ atoli znacznie silniejszy wywarł na przyszłego genialnego twórcę „Nieboskiej komedii” rodak jego Adam Mickiewicz, redaktor „Trybuny Ludów”, a zwłaszcza znakomity tegoż arty-

kuł o Seimie polskim ku 1833.

„Kiedy nastąpi — pisał tam — za rok, czy za sto, dla mnie obojętne pytanie, że nastąpić musi”. Pewność potęgowała się i w Krasieńskim wydała utwór przewidujący, oroczy, genialny: „Nieboską komedię”. Nie przekonanie jednak Mickiewicza i współczesnych mu lumin umysłowych Zachodu, nie rosyjskie St. Symonistów i ostateczną pobudką do ujęcia omdzonych obaw i przeczuć, całość artystyczną.

„Taka nacja, około której rozczyn idei społecznych się w kryształ „Nieboskiej”, był daniem prof. J. H. Kallenbacha, olśki głos emigracyjny z nadbrzeżny, na który wzdrgnęła ślachetna dusza poety”.

W sierpniu 1833 podawano na emigracji z rak do rak, ci z oburzeniem, rzadziej z zażem, prospekt na „Nową Polodpisaną przez najczerniejs-

z czerwonych, w przyszłości denuncjanta policji paryskiej, na razie smutnej sławy i pamięci redaktora J. B. Ostrowskiego.

Pod jego reformatorskimi elukubracjami mogłoby się śmiało podpisywać panowie Troccy, Radki i Leniny. Polski ten Pankracy nad Sekwaną piecił się i wściekał, prowokował i drażnił tendencyjnie, a w dwudziestoletnim poecie zamierała dusza z bólu, grały wszystkie nerwy, przeczulony inożę snuł proocze wizje obrazów krew ścinających w żyłach. — Cisnął więc genialną projekcję rzeczywistych przesłanek ówczesnych na ekran wiekowego tła przyszłości: wykuł mistrzowską ręką z surowych brył arcydzieło, przyjęte zrazu obojętnie, z biegiem lat rozumiane coraz lepiej, oceniane tem głębiej, im silniej wypadki dzisiejsze stwierdzały wieszczce przeczucia autora.

Krasieński z salonów genewskich znał na wylot arcydzieła Chateaubrianda, łatwy więc domysł, z ja-

kiem zaciekawieniem wczytywał się w jego „Przyszłość świata”.

„Widzę Lud wstrząsający się, ogłaszający swą potęgę. Lud, który woła: chce! będę! przyszłość dla mnie — przedemną nie widziano! świat mnie oczekiwał! Moi ojcowie byli dziećmi i niedołącznikami”.

Chateaubriand wskazał wyraźnie niebezpieczeństwo, grożące światu w razie zwycięstwa komunizmu, miał jednak za wiele rozumu i uczciwości w rozumowaniu, aby zaprzeczyć z góry możliwości urczywistnienia się kiedyś komunizmu na świecie.

Artykuł jego wywarł na Krasieńskim wrażenie niezawodnie bardzo silne i spowodował utrzymanie powagi w części społecznej „Nieboskiej”, choć w pierwotnym, a nieznanym jej tekście — wedle przypuszczeń Kallenbacha — pono inaczaj rzecz się miała.

Wpływ Chateaubrianda spowodował też bezstronność w malowa-



## NIEKORZYSTNY KONKORDAT BAWARJI.

Berlin, 19. listopada. (Tel. G. L.). Dziennik „Die Republik” donosi, że Konkordat pomiędzy Watykanem a Bawarią został zawarty już półtora roku temu, lecz rząd bawarski nie podaje jego treści do wiadomości publicznej. Według informacji dziennika przyczyną tego jest okoliczność, że w konkordacie rząd bawarski przyjął obowiązek naprawienia zarządzeń sekularyzacyjnych z r. 1803. W zamian za zabrane wówczas do kościoła lasy trzech największych leśnictw bawarskich. Rząd bawarski licząc się z wrażeniami, któreby mogło wywołać ujawnienie warunków konkordatu, nie podaje dlatego ich do wiadomości publicznej.

## Kronika telegraficzna.

— Ignacy Paderewski przybył do Wiednia. W dniu 21. bm. przybywa do Poznania na uroczystość nadania mu przez Uniwersytet poznański tytułu doktora honoris causae.

— Od kilku dni pojawiają się w Gdańsku w obiegu nowe fałszywki jednoantowych banknotów angielskich.

— Komitet Targów wschodnich w Królewcu postanowił dopuścić wystawców polskich do udziału w Targach wiosennych, które rozpoczyna się w lutym przyszłego roku. Dla wystawców polskich przeznaczono specjalny pawilon.

Komisja komunikacyjna Ligi Narodów, która rozpoczęła sesję 26. bm., zajmie się między innymi protestem Polski z powodu internacjonalizacji dopływów Odry na terytorjum Polski.

— Instytut de France przyznał nagrodę imienia Ozirisa w wysokości 100.000 fr. każda fizykowi Karolowi Fabre i poecie Janowi Richepin.

— Herriot postanowił zwołać w najbliższym czasie konferencję wybitnych osobistości francuskich w celu zbadania sprawy systemu okupacji cywilnej i wojskowej w Nadrenji.

— Termin objęcia funkcji przez nowo mianowanego ambasadora francuskiego w Moskwie nie został jeszcze ustalony. Ambasador rosyjski w Paryżu Krassin obejmie funkcje w ostatnich dniach listopada.

— Trendelenburg, przewodniczący niemieckiej delegacji handlowej do rokowań z Francją przybył do Paryża. Rokowania mają być podjęte w dniu dzisiejszym.

Strajk na berlińskich kolejach podziemnych trwa dalej.

## Z obrad Senatu.

### URZĘDNICY ZAWOD. ZWIĄZKÓ W KOLEJ. NIE DOSTANĄ PENSJI. — PODSEKRETARZ DLA SPRAW LOTNICTWA. — ROZDZIAŁ PODATKU MAJĄTKOWEGO.

Warszawa, 19. listopada. (Tel. G. L.). Posiedzenie Senatu 19. bm.

Sen. Adelman w imieniu komisji skarbowo-budż. referował dodatkowe rezolucje do budżetu na rok 1924. Pod adresem mia. kolei skierowano rezolucje:

Senat wzywa rząd, aby od dnia 1. stycznia 1925 zaprzestął płacenia pensji urzędnikom kolejowym, urlopowanym do związków zawodowych, aby zrewidował taryfy osobowe, dotyczące ulg biletowych, aby rozpatrzył możliwość powołania podsekretarza stanu dla spraw lotnictwa cywilnego, aby przedłożył Sejmowi ustawę dla zalecenia budowy kolei lokalnych i aby zwolnił lub wywłaszczył grunty, zajęte przez zaborców pod tory kolejowe i wynagrodził właścicieli. Wreszcie pożądaną byłoby wypracowanie projektu, w którym rząd uczestniczyłby w większej mierze w kosztach budowy kolei przy liniach, mających znaczenie dla ogólnych interesów państwa.

### WU-CZANG TYMCZASOWA STOLICĄ CHIN.

London, 19. listopada. (Tel. G. L.). Jak donoszą z Hong-Kong marszałek Wu-Pei-Po oświadczył przedstawicielowi Reutersa, że Wu-Czang będzie siedzibą utworzonego przez niego rządu wojskowego tylko do czasu powrotu normalnych konstytucyjnych warunków, poczem przeniesioną zostanie do Pekinu.

### Ustąpienie dra Jakóba Diamanda.

Lwów, 20. listopada.

(H) Ustąpienie dra Jakóba Diamanda z urzędu komisarza rządowego izr. Gminy Wyznaniowej nazwać można śmiało zdarzeniem politycznym. Z zarządu Gminy izr. ustępuje bowiem człowiek nie tylko uczciwy i śmiały, lecz także patriota, który w najcięższych chwilach, jakie naród nasz w ostatniej dobie przechodził, dał dowód odwagi, że czuje po polsku i że dla dobra Ojczyzny gotów jest poświę-

cić wszystko, a w razie potrzeby nawet własne życie. Wszak w czasie grożącej inwazji rosyjskiej dr. Jakób Diamand był jednym z tych nielicznych, przodujących stanowisk zajmujących obywateli, którzy na post runku zostali, aby warować charakter Lwowa i opiekować się ludnością miasta. Dr. Diamand pozostał we Lwowie, nie ugiął się przed gwałtem Rosjan, nie przeląkł się ich gniewu i wtedy, gdy go jako jeńca w głąb Rosji wywieźli. Mężne i dzielne o stanowisko swe przypłacił prawdę trzyletnią udręką w niewoli, lecz zasadam swoim pozostał wierny. To samo męstwo, tę samą odwagę, to samo ukochanie Ojczyzny okazał dr. Diamand w czasie inwazji ukraińskiej i paniki, jaka Lwów opanowała w chwili, gdy hordy bolszewickie stały pod bramami miasta. Społeczeństwo polskie przyjęło z zalem wiadomość o ustąpieniu dra Diamanda z odpowiedzialnego jego stanowiska.

Następca jego powinien wziąć

Wszystko, a w razie potrzeby nawet własne życie.

Następca jego powinien wziąć

Następca jego powinien wziąć

obie ustępującego komisarza za przykład starać się o to, aby Lwów polski wydał o nim kiedyś taki sąd, jaki wyraża obecnie o jego poprzedniku. Usępującemu zaś komisarzowi życzymy długoletniej jeszcze owocnej pracy na pożytek Narodu i Ojczyzny.

### Poświęcenie miejskich Zakładów Opieki nad dziećmi.

Lwów, 20. listopada.

(jp) Dzisiaj rano miała miejsce uroczystość poświęcenia dzieła, którego dokonanie zaszczyt przynosi miastu naszemu. Dziełem tem są Miejskie Zakłady Opieki nad dziećmi przy ul. Kadeckiej, w których 300 dzieci sierót i bezdomnych znajduje wzorową opiekę, wychowanie i naukę.

W akcie poświęcenia wzięli udział przedstawiciele naszych władz wojskowych, cywilnych, Rady miejskiej, uczelni lwowskich i stowarzyszeń humanitarnych. W pierwszej linii należy wymienić komendanta OK VI. gen. Malczewskiego, reprezentanta Wojew. r. d. Friedricha, prezydenta Neumanna i i.

W Kaplicy Zakładu pięknie przystrojonej w zieleni odprawili Mszę św. ks. Arcybiskup Twardowski poczem wygłosił podniosłe przemówienie wraz z błogosławieństwem dla zbożnej pracy opiekunów Zakładu i wychowanków.

Następnie przemówił Prezydent Neumann, wyrażając podziękowanie tym wszystkim czynnikom, które do powstania tego dzieła się przyczyniły, a wreszcie przez Komitetu budowlanego dr. Poratyński dał szkic historyczny powstania Zakładów.

Następnie dzieci zakładowe odśpiewały okolicznościową kantatę, a jedna ze starszych wychowanek wypowie ziała imieniem działwy wruszające podziękowanie swoim Opiekunom i twórcom pięknego dzieła.

Nakoniec wicepr. Obirek jako kierownik działu opieki społecznej i dyr. Zakł. p. Wunsch pokazywali gościom urządzenia Zakładu, które stoją istotnie na wysokości wymogów higieny i pedagogii.

niu głównych osób dramatu społecznego, co stanowi jeden z najpotężniejszych uroków „Nieboskiej” i zadziwia u tak młodego autora.

„Nieboska” była jednak tylko skrótem genialnym, zarysem najogólniejszym palących kwestji społecznych, które czekały dalszego rozwinięcia. Krasiński wrócił też w r. 1837, po wydaniu „Irydiona”, do spraw społecznych, ujmując je w „Herburcie”, z kolei w „Niedokończonym Poemacie”.

Na scenie zjawiała się „Nieboska” dopiero w 1902 r. Na wystawienie jej porwał się teatr krakowski za dyrekcji J. Kotarbińskiego i odniósł sukces ogromny. Główne postaci odtwarzali Sosnowski, Tarasiewicz, Frączkowski, i o ile się nie mylę, Morska. Inscenizacja ujęła całość w piętnaście odsłon. W r. 1919 grał ją Teatr polski w Warszawie. Prof. Tadeusz Sinko poszedł odmiannym torem. Przekreślił całą tragedję osobistą, uwydatniając jeno w pierwszej odsłonie „poetyczność” hr. Henryka i po-

brazach tragedji społecznej. W tej formie wystawił „Nieboską” w dniu wczorajszym Teatr lwowski. A datę tę winien zapisać na swych kartach złotymi zgłoskami, mimo bowiem pewne braki i niedociągnięcia, wieczór wczorajszy był świętem prawdziwej sztuki.

Przedewszystkiem ogromna podziękuję p. Józefowi Sosnowskiemu za trud reżyserski i kapitalną postać Pankracego. Przez scenę przewija się bez mała sto osób; wszystko to musi żyć, poruszać się wedle intencji autora i inscenizatora; muszą być zachowane pozory rzeczywistości, by cała akcja nie zmieniła się w beznyslną plataninę bezdusznych manekinów. Reżyser Sosnowski osiągnął efekt duży, a głos jego potężny grzmiał całą skalą uczuć, rozporających pierś krwiożerczego nowatora, doskonała maska twarzy dopełniała całości, która na długo pozostanie w pamięci widza-słuchacza.

P. Bolesławowi Brzeskiemu należą się słowa pełnego uznania za odtworzenie odpowiedzialnej roli

hr. Henryka. W momentach wyrażających siły nie był idealny, to się zaprzeczyć nie da, w każdym jednak razie stwierdzamy z zadowoleniem, że talent jego znajduje się w stałym rozwoju i pięknie rokuje horoskopy na przyszłość.

Na wyróżnienie zasłużyli też pp. Peliński i Zabielski (Leonard i Przechrzt), starannie grała p. Zakczyńska (Orcio). Żaden z artystów w epizodach nie zepsuł całości, sceny zaś zbiorowe były efektowne i przeważnie zupełnie udane. Ilustracja muzyczna bardzo piękna.

Dekoracje p. K. Mackiewicza nie zdobęda sobie niczyjego uznania, stanowiły bowiem przykry dyssyans we wczorajszym przedstawieniu. Myśli przewodniej doszukać się w nich trudno, razła natomiast platanina, zupełna przypadkowość koncepcji artystycznej i brak wszelkiej oryginalności w pomyśle, bo chyba i p. Mackiewicz wie to dobrze, że nie każde dziwactwo jest oryginalnością. Piętno artystycznie zawsze i wszędzie jest niezbędne,

a jego brakło właśnie w stronie dekoracyjnej „Nieboskiej”.

Mimo więc pewne zastrzeżenia Teatr rozpoczął nowy sezon bardzo pięknie. Oby to było dobrą wróżbą na przyszłość.

A teraz apel do kulturalnej publiczności, tej zaś chyba we Lwowie nie zbraknie. Dyrekcja teatru włożyła w wystawienie „Nieboskiej” bardzo wiele pietyzmu, trudu, mozołu i kosztów chyba nie na jeden, dwa lub trzy wieczory. Niechajże publiczność wypełnia widownię na „Nieboskiej” tak najczęściej. Dzieło to geniuszu polskiego oglądać na scenie warto; nie znuży ono nikogo, zajmie szczerze.

Cenną pamiątką wczorajszego wieczoru będzie poświęcony Krasińskiemu specjalny numer „Życia teatralnego”. Na treść jego złożyły się artykuły prof. Kłobiera, prof. Tad. Sinka, dr. Władysława Kozłkiego i dr. Józefa Gluźnińskiego. Okładkę zdobi portret Zygmunta.

Michał Rolko.



# Kronika.

R. I. P.



Dnia 21-go listopada 1924 r. o godz. 9-tej rano odbędzie się w Kościele parafjalnym św. Marii Magdaleny

## Nabożeństwo żałobne

za poległych na II. Odcinku Uczestników walk listopadowych 1918 roku.

Na uroczystość tę zaprasza się Krewnych, Kolegów i Znajomych. Po nabożeństwie zebranie towarzyskie uczestników walk II. Odcinka.

Rada zawiadowcza „Funduszu Żałobnego b. II. Odcinka” (Szosa im. Marii Magdaleny).

Piątek, 21 listopada. Rz. kat.: Ofiar. NPM. — Gr. kat.: Sob. s. Mich.

Biura Administracji „Gazety Lwowskiej”, „Gazety Porannej” i „Szczytka”, zostaną w najbliższych dniach przeniesione z ul. Podwale 1. 3 do centrali Akcyjnej Spółki Wydawniczej przy ul. Senatorskiej 1. 6. — Publiczność przyjmie niezadowolonymi, o ile, że przeniesienie biur administracji do centrum miasta będzie dla niej znacznym udogodnieniem.

Austrjacki konsul we Lwowie urządza od 17. grudnia br. w domu przy ulicy Pełczyńskiej 35. I. piętro.

Akademia Sienkiewiczowska rozpoczęła się dzisiaj w Kasynie i Kole liter. art. punktualnie o godz. 7 wiecz. Słowo wstępne wypowie ks. Arcybiskup Teodorowicz.

Kasyno i Koło Lit. Art. zawiadamia, że pierwszy dancing odbędzie się w niedzielę 23 listopada 1924. Początek o g. 6 koniec punktualnie o g. 12. Po godzinie 8. wstęp wstrzymany. Legitymacje na cały sezon 1924/5 wydaje się w Sekretariacie codziennie od g. 6—7 wieczorem — zgłaszającym się osobistości.

Z lwowskiego okręgu sokolego. Celem uczczenia szóstej rocznicy oswoobodzenia Lwowa, zgodnie z programem Związku Obrońców Lwowa z listopada 1918 roku, wzywa Zarząd lwowskiego Okręgu sokolego wszystkie sokole gniazda lwowskie i gniazda kłeparskie do wzięcia udziału przez liczną delegację, do której przyłączy się wszyscy druhowie i drużynie, w dniu od zajęcia zawodowego.

Dnia 22 listopada w sobotę urządza Straż Mógł Polskich Bohaterów zbiórki uliczną na budowę cmentarza Obrońców Lwowa Apelujemy najgoręcej, by społeczeństwo polskie w dniu rocznicy oswoobodzenia Lwowa, pomnie na ofiarę krwi swoich obrońców, nie szczędziło cenny grosza. Puszkę i legitymację wydaje się: 21 w piątek w miejskiej Kasie Oszczędności. Wałowa 9, od 4—7.

Po dymisji komisarza rządowego Izraelickiej Gminy wyznaniowej. Dowiadujemy się autentycznie, że wiadomość o nominacji prof. dra Allerhanda komisarzem rządowym dla Izraelickiej Gminy wyznaniowej jest przedwczesna. Komisarza rządowego mianuje Magistrat, który w tej sprawie dotychczas nie odbył jeszcze posiedzenia. Prof. dr. Allerhand oświadczył miał ponadto, że urzędu komisarza rządowego przyjąby nie mógł ze względu na nawał pracy, tembardziej, że jako członek komisji kodyfikacyjnej musi na dłuższy czas wyjechać do Warszawy.

Z muzyki. Koncert skrzypka prof. Henryka Marteau odbędzie się jutro w piątek 21 bm. W programie m. i. Sonata Szymanowskiego oraz przesłuchany koncert Dvoraka. Mistrz Marteau będzie również solista II. koncertu symfonicznego Polskiego, Towarzystwa Muzycznego, który się odbędzie w niedzielę 23

# Nowy gabinet austriacki.

WYBÓR NASTĄPI NA DZISIEJSZYM ZGROM. NA T. ODO. E. I.

Wiedeń, 20. listopada. (Tel. G. L.). Listę nowego gabinetu austriackiego ustalono jak następuje: Kanclerz Dr. Rudolf Ramek, wicekanclerz Dr. Wader, sprawy zagraniczne Dr. Mataja, skarż Dr. Ahner, oświata Dr. Schneider, handel Dr. Schürff, opieka społeczna Dr.

Resch, rolnictwo Buchinger, wojsko Baugin. Wybór tego nowego gabinetu nastąpi na dzisiejszym posiedzeniu zgromadzenia narodowego. Po dokonaniu wyboru wygłosi nowy kanclerz mowę programową.

b. m. i grać będzie koncert Beethovena z tow. orkiestry. Program obejmuje ponadto wspaniałą 7 symfonię Antoniego Brucknera We wtorek 25 listopada śpiewa poraz pierwszy we Lwowie Berta Kiurina, słynna sopranistka opery wiedeńskiej.

Zmiana rozkładu jazdy. Z dniem 1. grudnia br. zmienia się rozkład jazdy, ważny do 1 czerwca 1924 o tyle, że na linii Drohobycz—Truskawiec—Zdrój, będą kursować jako codzienne pociągi mieszane Nr. 3151 (odjazd z Drohobycza 6.58, przyjazd do Truskawca 7.42), Nr. 3152 (odjazd z Truskawca 9.34, przyjazd do Drohobycza 10.22), Nr. 3153 (odjazd z Drohobycza 15.35, przyjazd do Truskawca 16.18) i Nr. 3154 (odjazd z Truskawca 17.39, przyjazd do Drohobycza 18.18).

Uniwersytet Ludowy im. A. Mickiewicza: „Wszeczeństwo a człowiek”. 21 bm. piątek preł. dr. Rogala: „Z geologicznej przeszłości ziemi” (cz. II). 26 bm. środa dr. K. Smulikowski: „Z życia skał” (cz. I) 28 bm. piątek dr. K. Smulikowski: „Z życia skał” (cz. II) Sala Muzeum Przemysłowego ul. Hetmańska, godz. 7 wiecz.

I Wieczór projekcyjny o VIII Olimpiadzie odbędzie się w piątek 21. bm. o godz. 19 w sali Instytutu Technol. ul. Bourlarda 5 staraniem Sekcji Narciarzy „Czarni”. Wyświetlane będą oryginalne zdjęcia, obejmujące wszystkie sporty zimowe i letnie z Igrzysk Olimpijskich w Colombes i Chamonix. Objasnienia udzielane będą przez członków Sekcji na podstawie własnych obserwacji. Wstęp wolny dla członków i dla gości. Wieczór ten jest pierwszym z całej serii, które stale urządzone będą staraniem S. N. Czarni, a budzi już dziś wielkie zainteresowanie.

Z Sokola Macierzy. Ku uczczeniu rocznicy odbicia Lwowa urządza Sokół-Macierz w sobotę dnia 22 bm. uroczysty Wieczór gimnastyczny-muzykaino-wokalny z taskawym współdziałaniem p. Zofii Haniszewskiej, p. Liny Kucnerowej, p. Heleny Lesickiej, p. Anny Florjani, p. Józefa Drohomireckiego, p. Józefa Wolskiego. Towarzystwa śpiewackiego „Bard” i sokolego kółka maniolinistów „Dźwięk”.

Postępowanie Towarzystwa filologicznego odbędzie się w sobotę dnia 23 listopada br. o godz. 6. w sali VII ra Wszeczeńcy (I. p.) Porządek dzienny: 1) Dr. Stan. Plich: Wpływ Tacyta na literaturę polską XVII w. 2) Komunikaty naukowe.

Odwolanie wykładu gen. Malczewskiego. Z powodu grożącego niebezpieczeństwa i koniecznej rekonstrukcji sali wykładowej w Ognisku oficerskim przy ul. Fredry 1. 1, zapowiedziany wykład gen. Malczewskiego nie odbędzie się.

Z Klubu Obywatelskiego. W sobotę dnia 22 bm. o godz. 7 wiecz. odbędzie się w lokalu klubu Ossolińskich 15, parter na lewo) odczyt dyr. Józefa Bałabana pt. „Uwagi nad szkołą powszechną”. Wstęp wolny dla członków i osób wprowadzonych.

(y) Pożar na stacji w Janowie. Wskutek wadliwego urządzenia zapalił się onegdaj w Janowie dach domu kolejni-strza Juliana Jarosza, położony przy stacji kolejowej. Pożar został na szczęście zlokalizowany. Spłonął dom Jarosza, magazyn sekcji konserwacji, szopa na towary stacyjny i podręczny magazyn kolejowy oraz 100 kg. nafty i narzędzia sekcji drogowej. Pożar zagrażał magazynom, w którym znajdowało się wiele materiałów łatwopalnych, parowozowni i budynkom stacyjnym.

(t) Dyszlem w tramwaj uderzył na ul. Grodeckiej Wasyl Bihun, rolnik z Berdachowa, wskutek czego wybił szybę i porysował wóz.

## Z teatrów lwowskich.

### TEATR WIELKI.

Czwartek „Nieboska komedja”.  
Piątek 21. bm.: „Cyrulik sewilski” (50 proc. 5 zniżki).

### TEATR MAŁY.

Czwartek „Prawo pocalunka”.  
Piątek 21. bm.: „Podatek majątkowy” (50 proc. zniżki).

### TEATR NOWOŚCI

Czwartek „Hrabina Marica”.  
Piątek 21. bm.: „Hrabina Marica”.

BIURO KONCERTOWE M. TIERKA:  
Piątek 21. listopada: Prof. Henri MARTEAU, skrzypce.

Niedziela 23. listopada: Koncert symfoniczny Pol. Towarzystwa Muzycznego z udziałem Prof. Henryka MARTEAU.

Wtorek 25. listopada: BERTA KIURINA, Primadonna Opery wiedeńskiej.

„Teatr Bagatela”. Obecny program: „Pocalunek” Sketch — B. Bronowski. — Rai and Memphis — Harry Fleming — Nilson and Bob — Maison Riche” farsa. Początek o godz. 8.15.

# EKONOMISTA

## Transakcje na giełdzie lwowskiej.

### SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 20 listopada.  
Wskutek znacznie szego zaofiarowania ku sa niekotowanych akcji niżej wczorajszych n towań. Gazy potaniały na 14:25 (wczoraj 15:55) zachodnie 2:90, Gazolina 1:90, Jaworzno kupowano po 14:80 Odano około 2.000 Eekt owai po 0:10—0:11.

Zapotrzebowania na Superfosfat ustalono 2:00 do 2:15, Słoń, Azoty, Ra ziwił, Nobel, O kusz, bez transakcji. Zaint. resow ne na o ół śr dnie. Prócz paperów arbitrażowych (k óre zwyżkują w d. l ym c agu na giełdzie wiede skiej) inne papiery ko owane przewa nie traciły nieco na ku sach. P daż zwiększona. Obroty średnie. Ofiarowano na sprzedaż 8%. Obliga je z r. 1922 bez odbiorców.

Browary osiągnęły kurs 9:10, Zieleniewski 9:50, Nafta 0:57, Tehate 2:00, Tespy 3:60, Pezety 0:24, Cegielski 0:54, 0:58. Waluty utrzymane. Popyt na N. Jork i Londyn. Podaż dostateczna. Dolary 5:1920, 5:1935. Tendencja niżej jednolita. — Usposobienie spokojne.

### OBROTY W AKCJACH.

Bk H potecz y 0:57, Pokred 0:06 0:07, Przemysłowy 0:33, Browary 9:10, 9:00, 8:95, Chodorów 5:20, 5:15, Chybie 6:50, 6:55, Cegielski 0:58, 0:54, 0:55, Nafta 0:55, 0:57, Rakzawa 2:10, 2:15, Sie sza g. 4:30, 4:25, 4:40, 4:50, Tehate 2:00, Tepege 2:10, 2:05, Tespy 3:65, 3:60, Zieleniewski 9:70, 9:80, 9:85, 9:90, Cegiółów 0:52, 0:53, Oikos 2:15, 2:15, Parowozy 0:32, Pezet 0:25, 0:24.

## OBROTY W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Arma 1:15, Bugger 0:44, Elektrosan 0:10, 0:11, 0:10, Gazy ws hodnie 14:60 14:25, Gazy zachodnie 3:00, 2:95, 2:90, Gazociąg 2:23, Gazolina 1:95, 1:90, Jaworzno (100) 14:30, (25) 14:80 (drobne) 16:70, Książnica-Atlas 4:00, 4:25, Len 0:39, 0:37, Lesiennice 1:55, 1:60, Lignosa 3:20, Machlejd 1:80, Foresta 0:50, 0:55, Przeworsk mienny 2:00, 1:50, Superfosfat 2:25, 2:00, 2:10, Prz. drzewny 0:95

## Giełda zbożowa.

Lwów, dnia 20 listopada.  
Na giełdzie skromne obroty w życie, poza giełdą zastój w obrotach. Na ogół zainteresowanie ty kba dla strączkowych oraz dla ziemniaków przemysł wych. Tendencja utrzymana. Usposobienie spokojne.

## Giełdy pozalwowskie

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.  
Warszawa, 19 listopada.  
Zarobkowy 6:20, Przetn. 0:33, Cegieli. 0:50, Chodorów 5:11. Parowozy 0:33, Polisk 1:00 Tendencja słaba, D lary 5:18. Funt szter. 2405 Tendencja słaba.

PRZEDGIEŁDA KRAKOWSKA.  
Kraków, 20 listopada.  
Tendencja bez zmiany. — B Przemysłowy 0:33, Chodorów 5:15, Zieleniewski 9:80, Cegielski 0:55, Parowozy 0:3, Chybie 6:60 Jaworzno (25) 15:50, Dolary 5:19

GIEŁDA ZURYCHSKA.  
Zurych. (Radio). Otwarcie z dn. 20 b. m.

	Przekaz.	Gołówka
Berlin	1:24	1:23
Holandia	208:75	208:00
Newy Jork	519:00	518:5
Londyn	24:02	23:98
aryż	27:25	27:15
M. djolan	22:50	22:40
Kopenhaga	91:75	91:00
Fraga	15:50	15:45
Budapeszt	0:70	0:69
Ateny	9:0	9:0
Bukareszt	2:80	2:70
Konstantynopol	2:95	2:80
Belgrad	7:55	7:50
Sofja	3:80	3:75
Wedeń	73:25	72:75
Warszawa	100:50	99:50
Belgia	25:10	24:90
Łochy	22:50	22:40
Hiszpanja	71:00	70:40
Sztokholm	139:75	139:00
Chrystjana	77:25	76:50
Helsingfors	13:20	13:00
Buenos Aires	0:00	00:00

Tendencja niepewna.

## OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 20 listopada.  
Dziś tendencja lekko zniżkowa. Obrót słaby.  
Dolary amer. 5:19 do 5:19, dolary kanadyjskie 5:12 do 5:15, korony czeskie 0:15 1/4 do 0:15 1/2, leje 0:02 1/2 do 0:02 3/4, franki franc. 0:27 1/2 do 0:27 3/4, frank szwajcarski 1:0 do 1:02, funty szter. 23:50 do 23:60 Ruble a 500 i a 100 za 1 tys. 0:00 zł do 0:00 zł, drobne za 1 tys. 0:00 do 0:00 zł. niemieckie tys. stare za 1 tys. 0:48 do 0:50 gr.

Złoto: 20 kor. 21:80 do 22:00, 20 frank. 19:70 do 19:90, 20 mark. 25:30 do 23:50, 10 rubli 27:00 do 27:20 gr.

Srebro: kor. austr. 0:44 1/2 do 0:45, 5 kor. austr. 2:30 do 2:32, floreny 1:20 do 1:22, ruble 1:85 do 1:88, sr. br. kopieki za rubel 0:85—0:90.



## Urzędowa Cedula



## Giełdy Lwowskiej

Nr. 230,

Czwartek, 20. listopada 1924.

Notowania w złotych.

## A. Kursa efektów:

Kategorie:	Wart. nom.	Ostatnia dywid.	Płać		Żądają		Transakcje	Uwagi	Kategorie:	Wart. nom.	Dywid.		Płać		Żądają		Transakcje	Uwagi
			Zł.	gr.	Zł.	gr.					1923	1924	Zł.	gr.	Zł.	gr.		
<b>I. Papiery państwowe.</b>									<b>c) Przemysłowe:</b>									
4% Państwowa poz. Prem. z r. 1920	1000	—	—	—	—	—	—	—	Agrohemia f. szt. n.	500	650	5000	—	—	—	—	—	—
4 1/2% P. zł. z r. 1922	10000	—	—	—	—	—	—	—	Bracia Biskupscy	1000	—	—	—	—	—	—	—	—
	10złp	—	—	—	—	—	—	—	Brown Boveri Z. elekt.	1000	—	—	—	—	—	—	—	—
<b>II. Listy zastawne</b>									<b>Browary lwowskie</b>									
(bez kuponu bież.)									Chodorów f. cukru	1000	3000	—	8	85	9	20	8 95—9 10	—
4 1/2% Banku hip. gal.									„Chybie”, fabr. cukru	1000	2000	—	6	40	6	65	5 15—5 20	—
4 1/2% Bk kred. z. gal.									Cegielski	1000	800	3000	—	53	—	59	6 50—6 55	—
4 1/2% Banku Małop.									Cmielów fabr. porcel.	1000	1000	2000	—	51	—	54	0 52—0 53	—
4 1/2% Bk. hip. zemel.									Fabryka Lokomotyw	—	—	—	—	—	—	—	—	—
4 1/2% Pol. Bk. kraj.									Gafota fabr. obnwia	140	140	14000	—	—	—	—	—	—
4% Polsk. Bk. kraj.									Galicja Raffn. nafty	140	800	—	—	—	—	—	—	—
4 1/2% Tow. kred. gal. ziemskie			2	05	—	—	—	nie w. 105.	Górka fabr. cementu	140	600	—	16	25	—	—	—	—
<b>III. Oblig.</b>									<b>„Kabel” T. p. Warsz.</b>									
(bez kuponu bież.)									Karpalit zakłady lit.	140	18000	—	—	—	—	—	—	—
4 1/2% K. P. Bk. kraj.									Krakus f. wód. Krak.	280	200	5000	—	—	—	—	—	—
4% Kom. P. B. kraj.									„Marynin” Z. p. ogrod.	5000	15000	—	—	—	—	—	—	—
4% K. lok. P. Bk. kr.									Niemojowski f. pap.	1000	300	10500	—	—	—	—	—	—
<b>IV. Akcje.</b>									<b>„Nitrat” Zakł. chem.</b>									
a) Bankowe:									Ókos Zakł. prz.-drz.	1000	4000	—	2	10	2	30	2 15—2 25	—
1923	1924								Orthwein, Karasiński	500	200	—	—	—	—	—	0 32	—
Akcji. Związk.	280	140	—	—	—	—	—	—	Parowozy S. A. b. m.	500	750	—	—	31	—	33	—	—
Akcji. Hipoteczny	280	130	15000	—	56	—	58	157	Pezet Pow. Zakł. bud.	500	200	1000	—	23	—	26	0 24—0 25	—
Handlowy w Poznaniu	1000	500	—	—	—	—	—	—	Pociąg zakł. amun.	350	175	—	—	—	—	—	—	—
Bank komercyjny	280	84	2800	—	—	—	—	—	„Pokucie” Ska naft.	1000	500	7500	—	—	—	—	—	—
Małopolski	280	140	5600	—	—	—	—	—	Pol. Nafta prz. wiert.	500	350	20000	—	—	—	58	0 55—0 57	—
Powszechny kredytow	280	140	2800	—	05	—	08	0 06—0 07	Pol. Tow. Budowlane	500	400	—	—	—	—	—	—	—
Przemysłowy	280	130	9000	—	—	—	—	—	Potęga Tow. huty ż.	10000	2500	—	—	—	—	—	—	—
Rolniczy S. A.	1000	—	—	—	—	—	—	—	Rakszawa fabr. sukna	140	280	—	2	05	2	20	2 10—2 15	—
Ziemski kredytowy	280	84	1500	—	—	—	—	—	„Rohn Zieliński” Z. m.	500	300	30000	—	—	—	—	—	—
Zemelny	280	84	—	—	—	—	—	—	Siersza zakł. elektr.	200	140	—	—	—	—	—	—	—
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	600	10000	—	—	—	—	—	Slersza gór. zakłady	140	300	—	—	4	25	4	55	4 30—4 50
b) Handlowe:									Spółka Akc. Wydaw.	280	750	—	—	—	—	—	—	—
Impex Ska handlowa	140	90	—	—	—	—	—	—	„Strem” Z. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Polski Glob	500	200	1500	—	—	—	—	—	„Tehate” Tow. akc.	1000	—	18000	1	95	2	05	2 10—2 15	—
Polbal	1000	520	45000	—	—	—	—	—	Tepege gór. zakłady	700	700	20000	2	—	2	15	3 60—3 65	—
Polnot	1000	210	—	—	—	—	—	—	Tesp. tow. ekspl. soli	1000	350	—	—	3	55	3	70	—
Tohan	140	210	4500	—	—	—	—	—	Trzebinia f. m. S. A.	140	280	18000	—	—	—	—	—	—
Wawel	500	300	—	—	—	—	—	—	Ursus fab. motorów	500	1000	—	—	—	—	—	—	—
Hurtownia kol. S. A.	—	—	—	—	90	—	—	—	Wild i Ska	500	500	—	—	—	—	—	—	—
									Zieleniewski i. masz.	1000	1070	—	—	9	60	10	—	9 70—9 90

## V. Waluty i Dewizy.

Bilety bankowe			Kategorie	Czeki, przekazy i wypłaty			Uwagi
płać	żądają	transakcje		płać	żądają	transakcje	
—	—	—	Dolary amerykańskie (za 1 \$)	—	—	—	
—	—	—	Dolary amerykańskie (drobne)	—	—	—	
—	—	—	Dolary kanadyjskie	—	—	—	
—	—	—	Dynary (za 100)	—	—	—	
—	—	—	Funty szterlingi (za 1 £)	—	—	—	
—	—	—	Franki belgijskie (za 100)	—	—	—	
—	—	—	Franki francuskie (za 100)	—	—	—	
—	—	—	Florenty holenderskie (za 100)	—	—	—	
—	—	—	Franki szwajcarskie (za 100.000)	—	—	—	
—	—	—	Korony austriackie (za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony czesko-słowackie (za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony duńskie (za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony norweskie (za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony szwedzkie (za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony węgierskie (za 100.000)	—	—	—	
—	—	—	Lei rumuńskie (za 100)	—	—	—	
—	—	—	Liry włoskie (za 100)	—	—	—	

## B. Kursa Zbożowa.

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny		Uwaga	Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny		Uwaga
	od	do			od	do	
PSZENICA krajowa ex 1924	24	75	75	75	—	—	
ZYTO małopolskie nowego zbioru	—	—	—	—	—	—	
ZYTO małopolskie ex 1924	20	—	21	—	—	—	
JECZMIEN: małopolski browarniany	23	—	23	—	—	—	
JECZMIEN małopolski przemysłowy	18	—	13	—	—	—	
OWIES małopolski ex 1924	19	—	21	—	—	—	
KUKURDZA krajowa	—	—	—	—	—	—	
ZIEMIANKI jaadina	—	—	—	—	—	—	
FASOLA biała	—	—	—	—	—	—	
FASOLA kolorowa	—	—	—	—	—	—	
FASOLA krasa	—	—	—	—	—	—	
GROCH pełny	—	—	—	—	—	—	
GROCH 1/2 Victoria	—	—	—	—	—	—	
BOBIK	—	—	—	—	—	—	
MIESZANKA pastwana w starnie	—	—	—	—	—	—	
WYKA	—	—	—	—	—	—	
SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	—	—	—	—	
SŁOMA prasowana	—	—	—	—	—	—	
HRECZKA	—	—	—	—	—	—	
LEN	—	—	—	—	—	—	
LUBIN	—	—	—	—	—	—	

Sekretariat Giełdy.

Generálny Sekretarz Dr. PANETH.



**Z sali sądowej.****Morderstwo przy ul. Panieńskiej.**

Lwów, dnia 20 listopada.

(t.) Przy szczelnie zapelnionej głównej sali sądu karnego przystąpiono wczoraj po odczytaniu aktu oskarżenia do przesłuchania oskarżonej **Stefanii Sochańskiej**. Oczy publiczności na chwilę nie odrywają się od jej postaci. Jest to wysoka, krepą dziewczyna, doskonale odżywiona, ubrana schludnie, ufrizowana modnie, dbająca ciągle o swój wygląd zewnętrzny. Od czasu do czasu poprawia fryzurę, obciąga sukienkę. Korzystając z przerw, ogląda się na salę i spokojnym, pewnym siebie wzrokiem wyszukuje wśród audytorjum zapewne znajomych. — Początkowe zdenerwowanie, blizniące się ocieraniem nieznanie oczu, opanowała szybko i drżący przy pierwszych odpowiedziach głos zmienia się w pewny, śmiały; chwilami w wyzywający. **Ogólne wrażenie niekorzystne.**

Na zapytanie przewodniczącego, **r. Meyera**, czy przyznaje się do winy względnie do współwiny w zamordowaniu Lempertowej, odpowiada oskarżona stanowczo: „**Ja wcale nie zamordowałam i udziału w morderstwie nie brałam**“. Następnie opowiada, że ojca niema, że jest ich pięć siostr, w mieszkaniu przy ul. Piastów 25, składającym się z jednej izby mieszka prócz rodziny jeszcze 4 sublokatorów, że w domu panowała nędza. Pracowała z siostrami w fabryce. Od grudnia ub. r. była bez zajęcia.

Odpowiadając na zadawane py-

tania, opowiada szczegółowo dzieje owego fatalnego wieczoru 14 kwietnia, gdy przed godziną 10 poszła do sklepu Lempertowej po papierosy. Pod bramą mieli na nią oczekiwać Kusz, Lemel i Goldstein, z którymi spacerowała rzekomo po ulicy. W sklepie miała zastać Irenę Hankównę. Do domu wróciła się — jak twierdzi — przed godziną 10 wieczorem. Przewodniczący w każdym poszczególnym punkcie powyższego opowiadania Sochańskiej udowadnia jej **sprzeczność i niezgodność z prawdą**. Kusz, Lemel i Goldstein owego wieczoru z nią nie spacerowali; lecz dwa dni wcześniej, mianowicie w dniu, gdy u Sochańskiej w domu bielsono. Dzień ten niezbitnie został ustalony na 12 kwietnia. Do domu powróciła Sochańska po zamknięciu bramy, co stwierdzono zeznaniami dozorczyńni, Myndykowej.

**Sochańska, nie tracąc swojej pewności siebie, milczy.**

Na pytanie przewodniczącego, dlaczego przyznała się do winy i tak szczegółowo opowiedziała w policji, a następnie przed sędzią śledczym **r. Witoszyńskim**, przebieg zamordowania Lempertowej, zgodny zresztą w zupełności ze śladami znalezionymi na zamordowanej i w sklepie, odpowiada Sochańska **głosem lekko podniesionym**: „**Ja sama nie wiem, co ja wtedy na policji mówiłam! Wszyscy tam wmawiali przez trzy godziny we mnie, że ja zamordowałam i kazali mi się przyznać. A u radcy mówiłam tak samo, bo myślałam, że tak, jak w policji, muszę mówić wszędzie**“. — Podobnie stereotypowo odpowiada na dalsze pytanie, dlaczego przy-

znała się i szczegółowo o morderstwie przez siebie dokonaniem opowiadała sprawozdawcom dzienników.

Zastępca strony poszkodowanej, **dr. Scherzer**, zapytuje oskarżoną, dlaczego w przyznaniu się opowiadała szczegółowo o momencie duszenia i ścisania tchawicy nieboszczki. **Sochańska odpowiada, że nauczyła jej tego inspektor Łukomski(?)**.

Po przerwie przystąpiono do **przesłuchania świadków**.

**Silnie obciążające dla oskarżonej były zeznania sprawozdawców gazet**, których insp. Łukomski wezwał, aby się przysłuchali przyznaniu Sochańskiej. **Sochańska miała podówczas wygląd zmęczony, odpowiadała jednak jasno i rozumnie. Opowiadanie jej czyniło wrażenie prawdomówności i skruchy. Sprawozdawcy po wysłuchaniu Sochańskiej nabrali przekonania, iż Sochańska istotnie była sprawczynią zbrodni.**

Zeznania **kom. Batorskiego** zobrazowały pierwsze momenty odkrytej zbrodni i początkowe kroki dochodzeń policyjnych. Przesłuchiwana pierwotnie przez kom. Batorskiego oskarżona do winy się nie przyznała, lecz obiecywała ciągle się przyznać, staczając w sobie **widoczną na zewnątrz ciężką walkę wewnętrzną**.

Następnie przesłuchano **posterunkowych Krupickiego i Milewskiego**, którzy pełnili służbę po odkryciu morderstwa pod domem Lempertowej. Obydwaj zgodnie zeznali, iż Sochańska bardzo interesowała się morderstwem i prosiła o pozwoleń oglądnięcia trupa.

W końcu przesłuchano wywia-

**dowcę Wład. Wójcickiego**, na którym Sochańska demonstrowała wobec komisji, w jaki sposób dusiła Lempertową.

(t) W drugim dniu rozprawy przystąpiono do przesłuchania dalszych świadków. Zeznania ich nie wniosły do sprawy niczego nowego. Przesłuchano **Natana Sierra**, roznościela chleba i bułek, **Bernarda Zimmermana**, posługacza publicznego, **Wolfa Heilperna**, agenta handlowego, **Fernana Juwelesa**, 12-letniego **Antoniego Koszube**, ojca jego **Tomasza Koszube**, świadkowie ci mieszkają bądź w tej samej kamienicy, gdzie popełniono zbrodnię, bądź w sąsiedztwie. Byli oni w sklepie 15 kwietnia rano przed godziną 8. Jeszcze przed przybyciem policji Zgołnie stwierdzają, że Lempertowa była niższa od Stefani Sochańskiej, znacznie od niej szczuplejsza, że nieboszczka była chorowita i opisują sytuację, jaką zastali rano w sklepie. **Rokalia Maroniak** dozorczyńni domu, gdzie popełniono zbrodnię, opowiada o zwyczajach i usposobieniu nieboszczki. Nie żyła z nikim, nikt u niej nie bywał i miała opinię bardzo bogatej. Pracowała w sklepie sama.

Świadek **Michał Purski**, 18-letni młodzieniec zeznał, że zna bardzo dobrze całą rodzinę Sochańskiej i często u nich bywa, prawie codziennie. Zeznania świadka znamionuje płatanie się i chęć dawania odpowiedzi wymijających. Przewodniczący odczytuje pierwotne zeznania Purskiego, niezupełnie zgodne z zeznaniami dzisiejszemi.

Prokurator **dr. Hryniewiecki** zabiera głos i stwierdza, że świadek mimo przysięgi zeznał nieprawdę, prosi o spisanie oddzielnego protokołu i odstawił nie świadka do sędziego śledczego, celem wytoczenia mu skargi o zbrodnię z § 197.

**Czytajcie****„Szczotka“****OGŁOSZENIA.****ROZMAITE OBWIESZCZENIA.**

C. 132/24. Edykt. Przeciw **Wojciechowi Janczemu** ze **Sromowiec Wyżnich**, którego miejsce pobytu jest nieznanie, wniesionym został do Sądu powiatowego w **Krościenku** przez **Jędrzeja Janczego** ze **Sromowiec Wyżnich** pozew o własność połowy part. 2006 i 1781 w **Sromowcach Wyż.** zpn. Na podstawie pozwu tego wyznaczono rozprawę na dzień 5 grudnia 1924 godz. 11 w tut. Sądzie biuro Nr. 3. Celem strzeżenia praw **Wojciecha Janczego** ustanawia się p. dra **Sonnenthala** adwokata w **Krościenku** kuratorem. Tenże kurator zastępcywać będzie **Wojciecha Janczego** w rzeczowej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje. 6844

Sąd powiatowy, Oddział II.  
Krościenko, dnia 24 września 1924.

**UPADŁOŚCI.**

L. czyn. S 4/24. Edykt konkursowy. Otwarcie konkursu do majątku: 1) **Firmy „Hygez“** Stanisław Szczepański w **Krakowie**, 2) **Jonatana Birnbauera**, magistra farmacji w **Krakowie**, 3) **Marii Birnbaum** w **Krakowie**. Komisarz konkursowy sędzia sądu okręgowego **Spitzer**. Zarządca masy adwokat **dr. Edmund Fischer** w **Krakowie**. Pierwsze zgromadzenie wierzycieli w powyż wymienionym sądzie, biuro Nr. 37 dnia 17. listopada 1924 o godz. 10. przedpołudniem. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 25. listopada 1924. Audjencja rozpoznawcza w tymże sądzie dnia 1. grudnia 1924 o godz. 10. przedpołudniem. 6857

Sąd okręgowy, Oddział VI.  
Kaków, dnia 29. października 1924.

L. czyn. Sa 12/24/I. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku dłużnika wpisanego w rejestrze handlowym pod firmą „Dom

blawatny“, Spółka z ogr. odpowiedzialnością w **Krakowie**. Komisarz ugodowy sędzia sądu okręgowego **Spitzer**. Zarządca ugodowy adw. **dr. Markowicz** w **Krakowie**. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym sądzie, biuro Nr. 37 dnia 24. listopada 1924 o godz. 10 przedpoł. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 20. listopada 1924. 6853

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VI.  
Kaków, dnia 18. października 1924.

**KURATELE.**

L. 9/24. **Salomona Sagera**, syna **Ozjasza i Chaji**, 24 lat, religii mojżeszowej, stanu wolnego w **Porohach** prodzonego i zamieszkałego, pozbawiono częściowo własności z powodu marnotrawstwa, ustanawiając **Dawida Steinhardta** zastępcą prawnym. 6867

Sąd powiatowy.  
Solotwina, dnia 27 września 1924.

**AMORTYZACJE.**

L. czyn. 1/24/2. Uchwała. Na wniosek **Seidy Citrona**, kupca w **Buczaczu**, wdraża się postępowanie celem amortyzacji, wedle twierdzeń wnioskodawcy, zaginionych ma wskutek wojny różnych weksli na jego zlecenie opiewających przez różne osoby przyjętych, jak: 1) weksla na 5.000 kor. austr. przyjętego przez **Juljusza Cieleckiego** w **Byczkowcach**, płatnego 5. listopada 1914, 2) weksla na 6.000 koron przyjętego przez **Józefa Bernsteina** w **Koszyłowcach**, płatnego dnia 12. sierpnia 1914, 3) a) weksla na 3.000 kor. austr. przyjętego przez **Franciszka Rudrofa i Zofię** z **Konopackich Rudrof** w **Romaszówce**, płatnego 4. września 1914, b) weksla na 3.000 kor. austr. przez tych samych przyjętego z końcem lipca 1914 zresztą niewypelnionego, 4) weksla na 2.000 kor. austr. przyjętego przez **dr. Adama Głażewskiego**, płatnego w **Chmielowej** 18. listopada 1914, 5) weksla na blankiecie wekslowym austr. na 1 kor. 40 hal. ważnym dla kwoty 1.800 kor. do 2.100 kor., przyjętego przez **Edmunda Albina** zresztą niewypelnionego, 6) weksla na 3.000 kor.

austr., przyjętego przez **Izaka Albina** zresztą niewypelnionego. Wzywa się przeto posiadaczy wymienionych weksli, by takowe najdalej do 31. grudnia 1924 powyższemu Sądowi przedłożyli, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu weksle te uznane zostaną za pozbawione mocy prawnej. 6795-3

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II.  
Czortków, dnia 16. październ. 1924.

**UZNANIA ZA ZMARŁEGO.**

F. IV. 55/24/4. **Andrzej Ciureja** z **Lekawicy**, na froncie rosyjskim 1914 zaginął. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi **dr. Maschlerowi** wiadomości o zaginionym, **Andrzeja Ciureja** wzywa się aby Sąd tutejszy uwiadomił o swem życiu do 1 lipca 1925. 6819-3

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Tarnów, 31 paźdz. 1924.

T. IV. 13/24/4. **Ludwik Zuziak** z **Luszwic** na froncie w **Karpatach** w grudniu 1914 bez wieści zaginął. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi **dr. Gałuckiemu**, adwokatowi w **Tarnowie** wiadomości o zaginionym, **Ludwika Zuziaka** wzywa się, aby Sąd tutejszy uwiadomił o swem życiu do 20. czerwca 1924. 6802-3

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Tarnów, 30. maja 1924.

T. IV. 27/24/3. **Andrzej Zawisłak**, na froncie rosyjskim w **Karpatach** 1915 zaginął. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi **dr. Wiedlerowi** w **Tarnowie** wiadomości o zaginionym, **Andrzeja Zawisłaka** wzywa się, aby Sąd tutejszy uwiadomił o swem życiu do 20. maja 1925. 6801-3

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Tarnów, 30. września 1924.

T. IV. 20/23/6. **Józef Duszkiewicz** z **Chyzastowa** miał polezc na froncie rosyjskim 1914. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi **dr. Maschlerowi**, adwokatowi w **Tarnowie**, obroncy węzła małżeńskiego wiadomości o zaginionym do 1. czerwca 1925. 6799-3

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Tarnów, 20. sierpnia 1923.

T. IV. 30/24/5. **Stanisław Kucharski** z **Brzeznicy** na froncie rosyjskim 1914 zaginął. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi obroncy węzła małżeńskiego **dr. Schifferowi** w **Tarnowie** wiadomości o zaginionym **Stanisława Kucharskiego** wzywa się, aby Sąd tutejszy uwiadomił o swem życiu do 20. maja 1925. 6800-3

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Tarnów, 4. października 1924.

T. IV. 22/24/4. **Israel Grün** z **Radomyśla**, według zeznań zaprzysiężonych naocznych świadków **Samuela Korna** i **Jakoba Gruna**, zmarł w **Matesalce** na **Węgrzech** dnia 16. września 1919. Wdrażając postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego, wydaje się ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora **dra Rappaporta** w **Tarnowie** do dnia 1. kwietnia 1925 o zaginionym. 6818-3

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Tarnów, 20. października 1924.

T. IV. 5/24/9. **Michał Kedryna** z **Zawady Uszewskiej** zaginął w lecie 1920 na froncie bolszewickim. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi obroncy węzła małżeńskiego **dr. Gałuckiemu** wiadomości o zaginionym, **Michała Kedryne** wzywa się, aby Sąd tutejszy uwiadomił o swem życiu do 20. czerwca 1925. 6798-3

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Tarnów, 9. listopada 1924.

T. 279/24/4. **Piotr Worazbyt**, urodzony w **Dobrostanach** 16 lipca 1900, jako żołnierz ukraiński zaginął pod **Złoczowem** w maju 1919 r. Celem uznania go za zmarłego, wzywa się, by do roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi **dr. Janowi Kuczkiewiczowi**, adw. we **Lwowie**. Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, 17. października 1924. 6745

T. 151/24/7. **Jakób Pissinger**, urodzony w **Słupnie** 1887 jako jeniec zaginął od 1916 w **Rosji**. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi. 6667

Sąd okręgowy cyw. Oddział VII.  
Lwów, dnia 30 września 1924.



T. 154/23. Anna Muszkieta wniosła o uznanie męża Fedia Muszkiety za zmarłego i zawartego z nim dnia 5 marca 1907 w cerkwi w Bystrzycy małżeństwa za rozwiązane. Z przeprowadzonych dochodzeń wynika, że Fedko Muszkieta jako żołnierz armii austriackiej wyruszył w roku 1914 na front rosyjski, gdzie podczas wypadku kolejowego miał zginąć. Gdy nie ma o nim żadnej wiadomości, zachodzi domniemanie, że nie żyje. Wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego Fedia Muszkiety i rozwiązania zawartego małżeństwa. Wydaje się ogólne wyzwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Rudolcowi Jackowskiemu adw. w Samborze, którego równocześnie mianuje się obrońcą węgła małżeńskiego, wiadomości o powyższym wymienionym. Sąd tuż, na ponowną prośbę po dniu 1 czerwca 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i rozwiązaniu małżeństwa. 6782

Sąd okręgowy, Oddział V.  
Sambor, 31 paźdz. 1923.

L. cz. T. 11/24/3. Edykt. Józef Klecor, syn Mikołaja i Katarzyny, urodz. 17. grudnia 1891 w Brzeżanach i tam zamieszkały, zaginał na wojnie jako żołnierz austriacki w 1914 roku i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości, zachodzi więc domniemanie, że już nie żyje. Na prośbę jego żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego, ustalenia powodu jego śmierci, a małżeństwo przez nią zawarte za rozwiązane. Ogłasza się wezwanie, aby najpóźniej do sześciu miesięcy od daty ogłoszenia edyktu w gazecie udzielono Sądowi lub adw. dr. Terleckiemu w Brzeżanach, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węgła małżeńskiego, wiadomości o zaginionym a jego się wzywa, aby w powyższym czasie zgłosił się w sądzie, lub dał znać o sobie. Po bezskutecznym upływie terminu edyktalnego, Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie. 6794

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Brzeżany, dnia 7. listopada 1924.

L. cz. T. V. 212/24/5. Stanisław Krupa, urodzony 1886 w Przybyszówce, powiat Rzeszów, w sierpniu 1914 przydzielony do 17 pułku piechoty obrony krajowej walczącej na froncie rosyjskim w jesieni 1914 zaginał w Karpatach. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. 6780

Sąd okręgowy.  
Rzeszów, 13. września 1924.

T. 269/22/22 Paweł Kopuszanski, urodzony w 1877 Wielkopole, jako żołnierz austr. przy 34 p. obrony krajowej został raniony podczas odwrotu pod Lublinem w 1914 i odtąd nie ma żadnej wiadomości o nim. Celem uznania i rozwiązania małżeństwa wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzieleno wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi dr. Emilowi Rońskiemu, adw. we Lwowie. Rynek 4. 6825

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 2. października 1924.

T. 201/24/3. Walenty Czajka, urodzony w Hodowiczach 1875, jako żołnierz austr. zaginał od 1910 na wojnie. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzieleno wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi dr. Janowskiemu. 6665

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 23. września 1924.

T. 149/24. Jan Tomasz Drwięga, żołnierz 45 pp. zaginał na froncie rosyjskim w 1914. Wzywa się o podanie o nim wiadomości Sądowi lub kuratorowi dr. Ślępcze w Sanoku do 6 miesięcy. Po upływie czasokresu uznany zostanie za zmarłego a małżeństwo zawarte z Franciszką Hydzyk za rozwiązane. 6827

Sąd okręgowy.  
Sanok, 14 listopada 1924.

T. IV. 49/24/7. Kajetan Kosakowski, urodzony w Rojówce 1899, żołnierz austriacki, zaginał na froncie włoskim 1917. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po 6 miesiącach na ponowną prośbę wyda się orzeczenie. 6826

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Nowy Sącz, 22 września 1924.

T. 543/23. Stefan Jakób Ziemiński, urodzony w Krakowie 1875, w czasie powrotu do kraju został przez wojska Petlury rozstrzelany. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzieleno wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi dr. Józefowi Morawieckiemu adw. we Lwowie, którego ustanawia się obrońcą węgła małżeńskiego. 6843

Sąd okręgowy cyw. Oddział VII.  
Lwów, dnia 20 paźdz. 1924.

T. IV. 36/24/8. Jan Czajka, urodzony w Lasku 1887, żołnierz austriacki, zaginał na wojnie 1915 r. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłym, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po 6 miesiącach, na ponowną prośbę wyda się orzeczenie. 6797

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Nowy Sącz, dnia 6 paźdz. 1924.

T. 155/24/5. Dionizy Uszyński, urodzony w Sokalu 1881 jako telegrafista zmarł w Rosji 1920. Celem udowodnienia śmierci wzywa się, by do 3 miesięcy od ogłoszenia udzieleno wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi dr. Jankowskiemu adw. we Lwowie. 6666

Sąd okręgowy cyw. Oddział VII.  
Lwów, dnia 16 września 1924.

T. IV. 39/24/3. Edykt. Wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Marcina Komisarza, syna Wojciecha i Tekli z Wronów, urodzonego w Lublicy, zamieszkałego w Bieżdźmie 21-go września 1871, uczestnika wojny światowej, zaginionego od sierpnia 1915 i wzywa się by do 6 miesięcy od ogłoszenia edyktu domiesiono Sądowi lub obrońcy węgła małżeńskiego adw. dr. Lipińskiemu w Jasle o zaginionym, którego wzywa się, by przed Sądem jawił się lub dał znać o sobie. Po półrocznym czasokresie Sąd wyda orzeczenie. 6840

Sąd okręgowy.  
Jasło, 29 września 1924.

T. 81/24. Hryś Szczudlik, żołnierz 45 pp. zaginał w roku 1914 na froncie rosyjskim. Wzywa się o podanie o nim wiadomości Sądowi do sześciu miesięcy, gdyż po upływie tego czasu uznany zostanie za zmarłego. 6828

Sąd okręgowy.  
Sanok, 14 listopada 1924.

T. 33/23. Józef Nowakowski, syn Pawła i Agaty, rolnik z Grabownicy zaginał jako żołnierz 18 pp. w niewola rosyjskiej w Samarkandzie w r. 1915. Podpisany Sąd wzywa każdego kłoby o życiu jego miał jakąkolwiek wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia tego wezwania. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego, uzna go na ponowny wniosek za zmarłego. 6829

Sąd okręgowy.  
Sanok, dnia 23 marca 1923.

T. 75/24/4. Edykt. Franciszek Berzowski, syn Michała i Sołja, ur. 15 października 1888 w Dolinie i tamże ostatecznie zamieszkały, rel. rz. kat. wojsk. zarobnik, powołany na wojnę 1914 do 33 pp. walczył na froncie rosyjskim, gdzie prawdopodobnie miał zginąć, gdyż od roku 1914 nie daje żadnego znaku życia, ani niema żadnej wiadomości o jego życiu. Wiadomości o nim udzielić należy adw. dr. Abdańskiemu lub tuż Sądowi, który po sześciu miesiącach wyda ostateczne orzeczenie. 6873

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Stryj, dnia 1 paźdz. 1924.

T. 24/24. Wiktoria Olszewska wniosła o uznanie Kazimierza Szczepuły za zmarłego. Z przeprowadzonych dochodzeń wynika, że Kazimierz Szczepuła jako żołnierz armii austriackiej brał we wrześniu 1914 udział w bitwie pod Kraśnikiem, gdzie miał poleżeć. Od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości, zachodzi domniemanie, że nie żyje. Wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Kazimierza Szczepuły. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi dr. Marjanowi Sanserowi adw. w Samborze wiadomości o powyższym wymienionym. Sąd tuż, na ponowną prośbę po dniu 1 czerwca 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.  
Sambor, 25 lutego 1924. 6867

T. IV. 190/23/5. Edykt. Wdraża się postępowanie celem ustalenia dowodu śmierci Józefa Nowaka, syna Antoniego i Zofji z Węklarów, urodzonego w Krościenku Niżnym, powiat Krosno, dnia 16. marca 1889, uczestnika wojny światowej, który miał zostać zabitym pod Dobberdo w dniu 18. lipca 1915. Wzywa się, by do 3 miesięcy od ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej” doniesiono Sądowi o zaginionym, po czem Sąd wyda orzeczenie. 6675

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Jasło, dnia 2. października 1924.

T. 82/24. Edykt. Łuka Kraśniański, syn Jakoba i Anny, ur. 18. lutego 1882 w Orawie, tamże zamieszkały, gr. kat., rolnik, żonaty, jako żołnierz austriacki brak udział w wojnie światowej i od 1914 wszelki ślad o nim zaginał. Wiadomości o nim udzielić należy adw. dr. Rabinowiczowi, lub tuż Sądowi, który po sześciu miesiącach wyda ostateczne orzeczenie. 6871

Sąd okręgowy.  
Stryj, 10. lipca 1924.

T. 87/24/3. Józef Kuszner, syn Piotra i Marii, urodzony 13. lutego 1893, żołnierz ukraiński, przeszedł w roku 1919 wraz z wojskami ukraińskimi za Zbrucz i od tego czasu wszelki ślad za nim zaginał. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się o powiadomienie Sądu lub kuratora dr. Weicherty w Czortkowie do 30. marca 1925. 6796

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Czortków, dnia 19. września 1924.

T. 258/24. Jaroń Ludwik, rolnik z Brzezinki (Chrzanów) przydzielony 1914 do armii austriackiej nie daje znaku życia. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego ogłasza się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o nim i wzywa go, aby przed tym Sądem stawiał się lub w inny sposób zwiadamiał o swym życiu Sąd na ponowną prośbę po 1 czerwca 1925 rozstrzygnie wniosek. 6847

Sąd okręgowy.  
Kraków, 24 lipca 1924.

T. 82/23/6 Edykt. Konstanty Denikiewicz, syn Teodora i Agafii, ur. 26 maja 1863 w Strybaczach i tamże zamieszkały, rel. gr. kat. żonaty, rolnik z zawodu, zabrany przez wojska ukraińskie jako forszpan na Ukrainę, miał zachorować na tyfus i w Winnicy umrzeć w szpitalu wojskowym na wiosnę 1920. Od tego czasu niema żadnych śladów o jego życiu. Wiadomości o nim udzielić należy adw. dr. Lużekowskiemu lub tuż Sądowi, który po sześciu miesiącach wyda ostateczne orzeczenie. 6839

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Stryj, dnia 1 paźdz. 1924.

T. 77/24. Józef Wadas, urodzony w roku 1893 w Wolkowcach, były żołnierz austr., dostał się w roku 1916 do niewoli rosyjskiej i ślad za nim zaginał. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się o powiadomienie Sądu lub kuratora dra Kruha w Czortkowie do dnia 15. kwietnia 1925. 6814

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Czortków, dnia 29. września 1924.

T. VI. 292/24. Terlecki Antoni, rolnik z Paleńnicy (Brzesko), przydzielony 1915 do 57 pp. nie daje znaku życia. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego ogłasza się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o nim i wzywa go, aby przed tym Sądem stawiał się lub w inny sposób zwiadamiał o swym życiu. Sąd na ponowną prośbę po 1 czerwca 1925 rozstrzygnie wniosek. 6850

Sąd okręgowy.  
Kraków, 16 września 1924.

T. 251/23. Antoni Szczerbiak, Onufrego, urodzony 1876, zamieszkały w Horoholinie, żołnierz austriackiej armii zaginał na wojnie od 1914 roku bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego a małżeństwo z Marią Szczerbiak zawarte za rozwiązane wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora i obrońcę węgła małżeńskiego dra Wiczubowskiego w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy, po czem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 6852

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Stanisławów, dnia 9 sierpnia 1924.

T. 127/24. Bronisław Sabramowicz z Hroszowa, żołnierz 77 pp. zaginał w 1917 w niewoli rosyjskiej. Wzywa się o podanie o nim wiadomości Sądowi do sześciu miesięcy. Po upływie czasokresu uznany zostanie za zmarłego. 6861

Sąd okręgowy.  
Sanok, 11 listopada 1924

T. 254/24. Stefan Pyrzak, urodzony w Radechońcach 1875 jako żołnierz austriacki zaginał od 1914 na wojnie. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzieleno wiadomości o nim Sądowi. 6668

Sąd okręgowy cyw. Oddział VII.  
Lwów, dnia 3 paźdz. 1924.

**MOTORY ROPNE od 6 do 2000 HP.**  
Urządzenia mityńskie, Prasy do oleju, Obrabiarki do metali i drzewa na dogodnie spłaty, oraz transmisje, turbiny, pasy, oleje, smary, ropę, papę, blachę pocynkowaną poleca

„PILOT”  
Lwów, ul. Batorego 4. Oddziały: Tarnopol, Podwołoczyska. 619015

**OBWIESZCZENIE.**  
Na podstawie uchwały Rady Zawiadawczej  
**Powszechnego Banku Kredytowego S. A. we Lwowie**  
z dnia 12. września 1924 r. zapraszamy P. T. Akcjonariuszów tegoż banku na  
**XV. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie**  
które o bę d e się dnia 15-go grudnia 1924 o godzinie 12-tej w południe w sali posiedzeń tegoż Banku we Lwowie ulica Jagiellońska L. 5-7 z następującym porządkiem dziennym:  
Zmiana art. 2., 3., 5., 8., 15., 21., 31., 32., 34., 35., 36., 37., 38., 39., 42., 43., 44., 46., 47., 51., 55., 56., 86. i 87. statutu w związku z powziętą już uchwałą na przeniesienie siedziby Banku do Warszawy.  
Według art. 38. statutu każdego z nich iść akcji Spółki uprawnia do jednego głosu na Walnym Zgromadzeniu. P. T. Akcjonariusz, który w powyższym Zgromadzeniu chce wziąć udział, winni swe akcje I-VII. emisji bez akuszy kuponowych złożyć naj później dnia 29. listopada 1924 w kasie Powszechnego Banku Kredytowego S. A. we Lwowie ul. Jagiellońska 5-7 lub w Oddziałach w Warszawie, ul. Marszałkowska 149, w Krakowie Rynek Główny 35 (Krzysztofory), w Kielcu ul. Błocowa 1, w Drohobyczu ul. Stryjska 1, albo też w Banque des Pays de l'Europe Centrale w Paryżu Rue C. D'Angione 12 lub w Wi dniu Hoh nstauf gasse 3.  
**Lwów, dnia 14. listopada 1924. 6869**  
**RADA ZAWIADOWCZA**  
Prezes: Władysław Długosz.

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 3 zł. 50 gr., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 3 zł. 70 gr., zagranicą 5 zł. 50 gr. — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1-3 popoł. — Listów niefrankowanych należyście nie przyjmuje się. — Reko piśmów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto P. K. O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI **Wierzyłość i poczciwość** Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kiebusiewicz.